GAZETA LWOWSKA.

Wychodzi z Dodatkiem codziennie, prócz świąt i niedzieli. Prenumerata kwartalna miejscowym 4 złr. 15 kr., odbierającym pocztą 4 złr. 40 kr., Inseracyę opłacają od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

Nr. 232. Wtorek 8. października 1850. Rok bieżący gazety 39.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Hyszpania. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Prusy. — Rosya. — Turcya. — Wiadomości handlowe.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Wiedeń, 4. października. Dnia 5. paźdz. wyjdzie w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i będzie rozesłany CXXXI. zeszyt powszechnego rządowego dziennika ustaw państwa, a mianowicie tymczasem tylko w niemieckim języku.

Zeszyt ten zawiera pod

Nr. 371. Rozporządzenie ministerstwa handlu z d. 29. września 1850, którem uwolniono od porto korespondencye komisyi mianowanych dla egzaminów ogólnych z umiejętności jurydyczno-politycznych.

Nr. 372. Dekret ministerstwa finansów z d. 1. października 1850, którym ogłoszono zaprowadzenie zwierzchności finansowych w Siedmiogrodzie.

Razem z tym zeszytem wyjdzie także i będzie rozesłany 49 zeszyt dodatkowy zawierający najuniżeńsze przedstawienie ministra finansów do powyższego dekretu Nr. 372.

Sprawy krajowe.

Protokół

pierwszego posiedzenia lwowskiej izby handlowej i przemysłowej, 25. września 1850 o 10tej godz. przedpołudniem.

Przewodniczący przy otworzeniu izby, Pan Karol kawaler de Höpflingen-Bergendorf, c. k. radzca gubernialny jako komisarz ministeryalny.

Prezydent starszy wiekiem, Pan Rachmiel Mises, hurtownik Lwowski.

Sekretarz. Nikodem kawaler de Szamota, konceptowy praktykant Lwowskiego magistratu.

Obecni 17 członków izby, następnie referent magistratnalny w sprawach handlowych i przemysłowych, radzca Gregorowicz.

I. Pan komisarz ministeryalny zagaił obrady i czynności izby przemową następującej treści:

„Celem naszego dzisiejszego zgromadzenia się jest ukonstytuowanie izby handlowej i przemysłowej, która według prowizorycznej ustawy z dnia 18. marca 1850 w liczbie 15 członków dla stolicy, tudzież dla obwodów: Lwowskiego, Stanisławowskiego, Sanockiego, Samborskiego, Przemyskiego, Żółkiewskiego, Stryjskiego i Kołomyjskiego ma rozpocząć swą czynność we Lwowie.

Wysokiem znaczeniem zgromadzenia naszego, jesteście panowie pewnie równie ze mną *głęboko przejęci.*

Idzie tu o zaprowadzenie instytutu, który na pomyślność i wykształcenie naszego kraju wywrze wpływ najzbawienniejszy.

Do najobszerniejszych, najgruntowniejszych i najtrwalszych reform, jakich potrzebuje Austrya a mianowicie Galicya, należą reformy w zawodzie handlu i przemysłu.

By atoli takie reformy rozpocząć i przeprowadzić, by osiągnąć wszędzie niezatamowany, zabezpieczony i dobrze uregulowany rozwój czynności przemysłowej, do tego zdają się być szczególnie powołane i służą izby handlowe i przemysłowe, a mianowicie według nowego systemu administracyi, którym bezpośrednie wpływanie organów rządowych ma być ile możności uchylone, a samym biorącym udział ma być pozostawione uporządkowanie ich spraw wewnętrznych.

W żadnym kraju koronnym nie może zaprowadzenie tego instytutu być przyjęte z takim udziałem i taką wdzięcznością, jak w Galicyi, bo w naszym kraju stoi niestety industrya i czynność przemysłowa na nizkim jeszcze stopniu, a dla jej podźwignienia nie brak nam ani materyałów ani dobrej woli.

Rozpatrzcie się panowie w pojedyńczych postanowieniach wspomnionej ustawy prowizorycznej w §§. 3, 5, 6, 7, 8, 9, a ze względu na obszerny i pełen skutków zakres działania izb, możecie się cieszyć, że wam nastręczono rozmaite drogi i środki do bezpośredniego reprezentowania interesów całego handlu i przemysłu.

Połączonemi siłami, pod egidą energicznego i czynnego wysokiego ministerstwa. powiedzie się lwowskiej izbie handlowej osiągnąć swój wysoki cel i dopiąć ów szczyt doskonałości, który za pomocą błogosławieństwa wszechmocy Boskiej zdaje się być przystępnym dla siły ludzkiej.

O historycznym rozwoju handlu galicyjskiego tudzież o jego obecnym stanie i o industryi w Galicyi niechaj mi wolno będzie przytoczyć następujące data:

Galicya odgrywała w średnim wieku pod względem komercyalnym dosyć ważną rolę.

Wielkie przywileja handlowe nadane jeszcze w XIV wieku większej części miast galicyjskich zrobiły Galicyę a szczególnie Lwów głównem miejscem, przez które odbywał się handel z księztwami naddunajskiemi i z wschodniem cesarstwem, tudzież obrót handlowy małopolskich województw i czerwonej Rusi z Litwą, a wołoskim pogańskim i chrześciańskim także i za morzem handlującym kupcom nie wolno było gdzie indziej tylko we Lwowie mieć składy i zbywać towary. Około połowy XV. wieku prowadzili nawet Genueńczycy bardzo ożywiony handel towarami wschodu przez Lwów do reszty Polski, a przez Kijów Dnieprem do Litwy i Rosyi.

W ogóle był Lwów w dawnych czasach miejscem składów wschodniego i zachodniego handlu. Dla zupełnego braku mostów i gościńców musieli kupcy objeżdżać rzeki galicyjskie, a najwyższy punkt kraju, którym jest Lwów obierać sobie za punkt centralny i główny targ, a tym sposobem stał się Lwów węzłem gościńców handlowych. Zastanowiwszy się nad jeograficznem położeniem Galicyi, jej główne rzeki Wisła i Dniestr pokazują drogę, którą zawsze prowadzono handel galicyjski z jednej strony do Bałtyckiego a z drugiej strony do Czarnego morza; jakoż i na przyszłość musi być tą samą drogą prowadzony, jeżeli się ma wznieść do dawnej świetności; bo dopóki rosyjskie ustawy celne przeszkadzają nam dostać się prostą drogą Dniestrem do Czarnego morza, musi handel starać się dojść tam doliną Pruta lub Sereta przez Dunaj.

Gdy więc Lwów leży w środku między temi dwiema głównemi rzekami galicyjskiemi i ich odnogami, przeto po złączeniu tych rzek przez kanały lub koleje żelazne musi się zewnętrzny, przechodowy (transito) i lądowy handel Galicyi koniecznie we Lwowie koncentrować.

Prócz Lwowa miał niegdyś Kraków wielkie wolności co do składów. Tak np. nie wolno było żadnemu obcemu kupcowi opuszczać to miasto, dopóki tam nie sprzedał swoich towarów. Kupcom z Węgier i z innych krajów nie wolno było w drodze do Torunia i Gdańska jeżeli się tam z miedzią lub innemi płodami górnictwa udawali objeżdżać Kraków.

Tych i tym podobnych przywilejów używały także miasta Wieliczka, Tarnów, Sącz, Oświecim, Rzeszów, Stryj, Jarosław, Przemyśl, Bełz i Kołomya.

Przed odkryciem drogi około Przylądka dobrej nadziei prowadzono wschodnio-indyjski handel częścią morzem arabskiem na Suez do Alexandryi, któreto miasto było wtenczas pierwszem miejscem składów zaeuropejskiego znanego świata, z drugiej zaś strony handel karawanowy przez Persyą do Krymu, gdzie popadł w ręce Tatarów, przeto byli Tatarzy spedytorami tego handlu z Krymu, podczas gdy mieszkający w azyatyckiej i europejskiej Turcyi Ormianie przenieśli ten handel do Polski i Galicyi. W owym czasie wozili rosyjscy ambasadorowie zawsze towary ze sobą i zawierali podczas swych negocyacyi dyplomatycznych niejedno korzystne kupno lub zamianę z kupcami galicyjskimi.

Tak świetne stanowisko zajmowała Galicya przez 2 do 3 wieków w świecie handlowym; a prócz handlu przechodowego na wielką skalę obcemi płodami industryi zbywała swe własne płody krajowe jako to: zboże, sól, karmne woły, drzewo do budowania okrętów, płótno żaglowe, kruszce, wosk, łój, len, konopie, wełnę, miód prasny, miód do picia i skóry. Te towary przewozili hanzeaci aż do Hyszpanii, Portugalii i do Niederlandów; przeto też Gdańsk, wówczas jedno z najpotężniejszych miast Europy wywierał na handel galicyjski wpływ nader pomyślny. Ta świetność handlowa Galicyi zaczęła jednak upadać powoli przez stosunki polityczne, a zniknęła zupełnie przez wojny domowe i gwałtowne najazdy i pustoszenia Tatarów i Szwedów.

Przemyślna Anglia obudziła emulacyę innych narodów, handel morski rozszerzył się, wynaleziono nowe porty, nowe drogi komunikacyjne, a Galicyę ograniczono na handel lądowy swoich własnych płodów natury. Po wcieleniu Galicyi do państwa austryackiego wysoki rząd czując potrzebę wielkiej komunikacyi wodnej, chciał po-

łaczyć kanałem San, a przeto i Wisłę z Dniestrem, ale projekt ten nie dał się zrealizować dla nadzwyczajnie wielkich kosztów! Rosya rozszerzyła się tymczasem na morzu i panowała nad czarnem morzem, nad Bałtykiem i Newą; Odesa wzmogła się szybko i ściągnęła do siebie dawny handel galicyjski. — Tak tedy cały obrót handlowy stoi dziś przeciwko nam.

Te i tym podobne przeszkody dla korzystnego i ożywionego handlu, nareszcie dotkliwy brak wspierania go wywołały obojętność i niedbałość w kraju, która nawet na pierwotną produkcyę bardzo zgubny wpływ wywierać musiała. Podczas gdy w Niemczech, w Holandyi, Belgii, w Francyi, Anglii i Prusiech użyto chemii, mechaniki i innych umiejętności, tudzież wszelkich możliwych sił przyrody i sztuki dla uszlachetnienia ziemi, pozostawiono w Galicyi wszystko naturze samej, a ta Galicya, która niegdyś jako spiżarnia zachodniej Europy zgromadzała u siebie bogactwa, musiała przed dwoma laty, dla zaniedbanego handlu i rolnictwa większą część mieszkańców w zachodnich obwodach górzystych wystawić na głód i nędzę. A jednak Galicya, chociaż w stosunku była dotychczas krajem tak mało przemysłowym, jest zdolna najwyższej industryi. Prowincya ta posiada bowiem mnóstwo rąk roboczych i płodów natury. Dla przybliżonego wskazania, jak wysoko mogłoby się podnieść u nas przędzenie lnu i konopi, niechaj służy ta okoliczność, że Galicya produkuje obecnie $1^1/_3$—2 milionów sztuk płótna. Przędzenie lnu i konopi u podnóża karpat poparte użyciem wielkich kapitułów i maszyn stałoby się najznakomitszą gałęzią industryi krajowej i położyłoby raz już tamę ogromnemu przywozowi angielskiego przędziwa lnianego do krajów Cesarstwa austryackiego.

Galicya produkuje rocznie około 40.000 cetnarów wełny, której część tylko wyrabiają tutaj na grube, a w obwodzie Wadowickim na średnio-cienkie sukna. Główną gałęzią krajowej z gospodarstwem ściśle połączonej industryi jest wyrabianie wódki, które przeszło 1500 gorzelni utrzymuje przez 7 miesięcy rocznie w ruchu, a na tem zasadza się najobfitsza gałąź industryi, t. j. *karmienie bydła braha*. Prócz tego posiada Galicya znaczne skarby kruszcu surowego żelaza, który wyrobiony mógłby wydać przeszło milion cetnarów żelaza surowego.

W obwodzie Kołomyjskim i Żółkiewskim są niewyczerpane pokłady węgla kamiennego. Prócz tego teraz już dosyć znaczny handel płodami krajowemi jako to: mnóstwem zboża, 70.000 sztukami bydła karmnego, 90.000 sztukami nierogacizny, następnie handel artykułami przywozowemi z zachodnich prowincyi, z Tryestu, Bawaryi i Saksonii w liczbie 78.000 cetnarów, z pruskiego Szlązka, z Polski i Rosyi 23.000 cetnarów, tudzież handel artykułami wywozowemi z Galicyi do zachodnich krajów zagranicznych 81.000 cetn., przez Brody do Rosyi, Multan i Wołoszczyzny 23.000 cetn., nakoniec handel towarami przechodowemi w liczbie 62.000 cetnarów prowadzony połączonemi siłami i kapitałami mógłby nabyć znaczenia europejskiego.

O stanie produkcyi krajowej, handlu industryi podają następujące wykazy statystyczne interesujące data:

Tabela statystyczna produkcyi i industryi krajowej w Galicyi w roku 1849.

A. Plon naturaliów i pieniężna ich wartość.

Nazwy produktów		Miara i waga	Żywe płody	Wartość pieniężna w mon. konw.
Zboże	Pszenica	Półkorce miara Wiedeńska	1,884,680	5,151,000
	Żyto		5,050,340	10,705,000
	Jęczmień		7,070,400	10,641,000
	Owies		9,845,000	9,460,000
	Kukurudza		532,000	906,000
	Proso		115,000	472,000
	Hreczka		2,945,000	5,734,000
	Suma		27,442,420	43,069,000
Owoce strączkowe	Fasola	Półkorce	74,000	276,000
	Bób		107,000	348,000
	Groch		433,000	1,313,000
	Soczowica		76,000	263,000
	Wyka		67,000	171,000
	Suma		757,000	2,371,000
Kartofle		Półkorce	25,790,000	23,110,000
Rzepa		„	2,703,000	3,100,000
Kapusta		szyling(półk	23,210,000	24,000,000
Owoce		Półkorce	152,000	465,000
Wino		wiadra	225	3,000
Siano		Cetnary	22,000,000	23,650,000
Słoma			25,740,000	15,050,000
Tytoń			83,300	480,000
Len			256,000	3,770,000
Konopie			495,000	6,400,000
Siemię lniane			77,000	531,000
Chmiel			1,500	48,500
Olej lniany			123,000	3,100,000
Olej rzepakowy			40,000	1,200,000

Nazwy produktów		Miara i waga	Żywe płody	Wartość pieniężna złr. m. k.
Produkta źwierzęce	Miód	cetnary	16,400	365,000
	Wosk	„	6,800	600,000
	Nabiał	„	766,000	13,230,000
	Wełna owcza	„	31,200	1,767,000
Twarde drzewo		sągi	1,214,000	5,950,000
Miękkie drzewo		„	1,169,000	4,209,000
Węgle		półkorce	370,000	254,000
Torf		sztuki	975,000	1,300
			Ogółowa suma wartości pieniężnej	170,723,800

B. Uzyskiwanie produktów kopalnych i pieniężna ich wartość.

Nazwy produktów kopalnych	Kopalnie		Waga		Wartość pieniężna
	Ilość	Nazwy	Cetnary	funt.	złr. m. k.
			grzywna	łut.	
Srebro	1	kopalnia śrebra	501	$12^3/_4$	12,043
Miedź	1	„ miedzi	1,998	55	103,924
Cynk	5	„ cynku	16,642	12	109,927
Ołów i glejta	1	„ ołowiu	631	7	8,834
Galmaj	1	„ galmaju	22,558	—	7,520
Ałun	2	„ ałunu	652	27	3,875
Surowiec	17	„ żelaza	52,833	27	166,087
Żelazo lanc		„ „	23,846	23	130,540
Wegle kamienne	10	„ węgli k.	1,083,915	—	113,333
Siarka	1	„ siarki	11,792	—	60,917
			Suma wartości pieniężnej		717,000

C. Kopalnie soli i produkcya koktur	Cetnary	Wartość pieniężna złr. m. k.
Produkcya soli kamiennej	1,309,000	2,300,000
Produkcya warzonki	470,500	2,040,000
Suma	1,779,500	4,340,000

D. Industrya prywatna, fabryki i profesye.

Specyfikacya		Ilość
Fabryki i rękodzielnie	Wyrobów z kamienia i ziemi	4
	Towarów śklannych	13
	Montanist. i przemysł. zakładów	82
	Papieru	9
	Towarów lnianych i konopnych	1
	Towarów sukiennych	8
	Produktów źwierzęcych	1
	Wyrobów mieszanych	14
	Cukru	6
	Płynów spirytusowych	20
Wexlarze i handle hurtem		42
Kupiectwo		2,826
Profesye policyjne		34,743
Profesye komercyalne		15,370
Wszelkie inne zatrudnienia		4,340
Drukarnie		16
W ogóle		57,495

E. Stan bydła.	Sztuki	F. Gościńce (*chausséen*)	Mile
Koni	579,700	Gościńce eraryalne	$387^{630}/_{4000}$
Mułów	600	Gościńce prywatne	$149\ ^{87}/_{4000}$
Wołów	591,000	W ogóle	$536^{717}/_{4000}$
Krów	1,022,000		
Owiec	1,421,000		
Nierogacizny	90,000		

Dla podźwignienia handlu tej prowincyi potrzeba wielkich usiłowań. Owe środki, których tu i owdzie brakuje w innych krajach a które się tam pojedynczo przygotowują, trzeba tutaj przedsięwziąć naraz i szybko; szkoły rolnictwa i industryi, prowincyonalne banki pożyczki i girobanki, towarzystwa handlowe, otwarcie lepszych dróg komunikacyjnych, spławienie rzek, przyspieszenie założenia kolei żelaznej przez Galicyę aż do granicy Multan, ulga w ustawach handlowych i celnych, oto polepszenia, których sobie bardzo życzyć należy.

Ludziom trudniącym się przemysłem wiadomo, że od kilkudziesięciu lat toczy się nieustanna walka między zwolennikami wolności przemysłowej i stronnikami przymusu cechowego. To spowodowało ustawodawstwa różnych państw zastósować tyczące się ustawy do panujących w tym względzie opinii. Jedne przeniosły przymus cechowy, drugie zaś wolność przymysłową. Ale obydwie te maksymy

wyrodziły się i nie mogły się utrzymać jako zasady ustawodawstwa przemysłowego. Podczas gdy bowiem zaprowadzony od wieków przymus cechowy pociągnął za sobą wiele nadużyć, rozwiązały się z drugiej strony przez wyuzdaną wolność cechową, wszelkie węzły potrzebnego porządku przemysłowego; wszystko zostawiono na ślepy przypadek, przemysł i sztuki dostały się do rąk ludzi zarozumiałych i straciły przez rozwiązanie dawnych węzłów więcej, niż przez słusznie odrzucony przymus cechowy.

Zadaniem izby handlowej byłoby więc znaleźć prawdziwy środek między przymusem cechowym i wolnością przemysłową, by na podstawie rozumnych instytucyi i doświadczeń można przedłożyć wysokiemu ministerstwu stósowne wnioski do ustaw.

W ten sposób niechaj izba rozpocznie swe piękne dzieło. Ja zaś na mocy urzędu mego, jako pełnomocny komisarz Jego Excelencyi pana ministra handlu, przemysłu i budowli publicznych *otwieram niniejszem obrady izby*. a oddając według §. 24. ustawy prowizorycznej przewodnictwo najstarszemu wiekiem członkowi izby w osobie pana hurtownika *Rachmiel Mises*, składam oraz na stole obrad pismo zawierające przedmioty, któremi się izba według życzenia pana ministra szczególnie zająć zechce.

Nakoniec upraszam izbę o pozwolenie, ażebym jako assesor honorowy mógł czasami być obecnym na jej ważniejszych obradach, *by udowodnić czynem ów udział w podnoszeniu się naszego kraju, a mianowicie naszej stolicy pod względem komercyalnym, którym przejęty jestem.*

II. Pierwszy przedmiot obrad zależał na propozycyi członka izby pana *Karola Werner* względem złożenia ministerstwu handlu i przemysłowości wotum podzięki, którą następującemi trafnemi słowy uzasadniono:

Szanowni Panowie!

Utworzenie izb handlowych w Austryi, co więcej utworzenie izby handlowej w naszej w ulepszeniach przez inne kraje koronne uprzedzonej prowincyi Galicyi tak wielkiej jest wagi, że każde serce bijące dla dobra powszechnego z tego powodu przejęte być musi uczuciem niezmyślonej radości.

Brakuje nam głównie dwóch środków komunikacyjnych ku skutecznemu poparciu naszego działania, mianowicie spławnych rzek i kolei żelaznej do naszej stolicy; w braku bowiem tych środków komunikacyi, niejeden produkt z powodu wysokiej ceny zwykłego transportu niemoże być zpieniężony i leży martwy!

W każdym względzie — szanowni Panowie zadanie nasze jest trudne, nienależy nam jednak upadać na duchu! Trzeba bowiem zrobić początek aby dopiąć końca! ale dopełniajmyż oraz naszych obowiązków, byśmy nie figurowali tylko! uchylmy specyalne interesa i nieśmy dobru pospolitemu korzystne owoce! niewdawajmy się w walkę narodowości! lecz wykonywajmy obowiązki naszego powołania wyłącznie jako obywatele państwa! i usprawiedliwiajmy położone w nas zaufanie z odwagą i wytrwałością! — Witajmyż więc polecony nam mandat nie tylko radośnie, hasłem naszem niech będzie: „Jeden za wszystkich a wszyscy za jednego!“ — ale niepomijajmy sposobności przesłać naszemu wielce szanownemu, czynnemu i praktycznemu ministerstwu handlu wotum dziękczynne za wprowadzenie w życie izb handlowych, dodając zapewnienie: że sprawę naszą reprezentować będziemy jak najsumienniej i w miarę możności wspólnych sił naszych, że usiłowaniem naszem będzie, dać dowody ocenienia naszego mandatu!

Wszyscy członkowie powzięli jednomyślnością głosów uchwałę: „aby propozycyę tę płynącą z serca wszystkich obecnych i nieprzeliczonej liczby uczestników, jak najrychlej uskutecznić, i adres wprost do Jego Excelencyi Pana ministra barona Bruck przesłać.“

III. Na propozycyę członka izby pana Feliksa *Franke* składa izba delegowanemu ministeryalnemu Komisarzowi i Przełożonemu magistratu podziękę za stosowne jej ukonstytuowanie i za okazaną dla dobrej sprawy troskliwość, z tem zapewnieniem, że p. Komisarz ministeryalny oświadczeniem swojem, iż jako honorowy członek chce się znajdować na ważniejszych obradach, życzeniu izby odpowiada.

IV. Na wniosek członka izby pana Karola *Werner* prosi zgromadzenie magistratualnego radzcę pana Gregorowicza, aby jako referent w sprawach handlowych i przemysłowych również się na obradach izby znajdował i jak najsilniej wspierał ją swoją niepospolitą znajomością rzeczy; — co on popierając jak zwykle wszystko, co dobre, przyrzekł.

V. Na wniosek członka izby pana Karola *Pietsch* uchwalono: „Izba składać się będzie z dwóch sekcyi, to jest jedna dla spraw handlowych, — a druga dla spraw przemysłowych.

VI. *Wybór prezydentów izby.* Pierwszym prezydentem obrano 13 głosami Lwowskiego hurtownika pana Floryana *Singer*, a drugim (wice-) prezydentem dziewięcią głosami obywatela, kotlarza pana Karola *Pietsch*.

O godzinie pierwszej z południa zamknięto posiedzenie.

(Projekt ustawy naukowej dla fakultetów.)

Wiedeń, 4. października. Projekt ustawy naukowej dla jurydyczno-politycznych, medyczno-chyrurgicznych i filozoficznych fakultetów przy wszechnicach w Wiedniu, Pradze, Lwowie, Krakowie, Ołomuńcu, Gracu i Inszpruku otrzymał już najwyższą sankcyę na dniu 29. z. m. Projekt ten uwzględnia daleko więcej niż przedtem sprawę matrykulacyi i ustanawia tyczącą się taksę na 2 złr m. k. Inspekcyą i rejestrowaniem uczniów zajmować się będą nowo uorganizowane kwestury. §. 49. tej ustawy objaśnia rozporządzenia dawniejsze względem frekwentacyi i ustanawia minimum tygodniowej liczby uczniów w obudwu przepisanych kolegiach. Ferye jesienne przypadać będą w miesiącach sierpniu i wrześniu. Uniwersytety w Pawii i Padwie, gdzie nieistnieje wolność nauczania i uczenia się, będą później uregulowane. *(Oest. Corr.)*

(Depesze telegraficzne.)

Salcburg, 2. października. J. M. Cesarz Franciszek Józef przybył dziś tutaj o $8^1/_4$ godzinie wieczór, przyjęty od ludności okrzykami najwyższej radości.

Linz, 3. paźdz. J. M. Cesarz Ferdynand i Cesarzowa Marya Anna przybyli tu wczoraj wieczór o godzinie $6^1/_4$, a dziś zrana o godzinie $9^1/_2$ odjechali do Pragi. Stan zdrowia JJ. MM. Cesarstwa jest zupełnie pomyślny.

(Wykaz banku za miesiąc wrzesień.)

Wkrótce ma być ogłoszony wykaz banku za upłyniony miesiąc wrzesień. Fundusz gotówką wynosił z 1. października 31,550,877 złr. $14^3/_4$ kr., przeto o 37,697 złr. 44 kr. śrebr. więcej jak 3. września. Obieg banknotów 249,998.308 złr., przeto o 982,688 złr. więcej jak wówczas. Gdy w przedostatnim wykazie zamieszczona była kwota 33,761,465 złr. w 3% asygnatach kasy centralnej, wykazuje ostatni tylko 29,783,005 w pomienionych papierach; natomiast przybyło w papierach skarbowych 5,746,200 złr., przezco bilans aktywów i pasywów powiększył się blisko o jeden milion złr., i tem wyjaśnia się stosunkowe powiększenie się liczby banknotów będących w obiegu. Inne rubryki banku nie doznały żadnej zmiany znaczniejszej. *(O. Cor.)*

(Depesza telegraficzna.)

Salcburg, 4. października, godz. 12 minut. 40. Jego Mość Cesarz Franciszek Józef opuścił dziś z uderzeniem 11tej zrana przy najszczerszych życzeniach ludności tutejszej miasto nasze, i stanie na nocleg w St. Johann w Tyrolu. *(O. Corr.)*

(Rozpoczęcie czynności w instytucie asygnacyi pocztowych na przesełki pieniężne. Środki dla zapobieżenia szerzenia się zarazy na bydło.)

Wiedeń, 2. października. Instytut asygnacyi pocztowych na przesełki pieniężne aż do kwoty 50 złr. rozpoczął przedwczoraj czynność swoją, i pomimo że każda nowość trudny miewa początek, bardzo wiele odbiera zamówień. Asygnacye te wystawiają się na imię oddawcy i pewną kasę pocztową; wszelako musi być znane oddawcy imię, stan i pomieszkanie przesełającego. Do każdej asygnacyi dołączona jest uwaga, że kuwerta, w której się ją przeseła, w razie niezapłacenia przepisanej taksy dodatkowej, odpowiednią marką listową opatrzona być musi.

— Dla zapobieżenia dalszemu szerzeniu się zarazy na bydło rozporządziło c. k. namiestnictwo, aby wszelkie północną koleją sprowadzane bydło rzeźne, jeżli natychmiast na targowicę popędzonem być niemożc, umieszczano na osobnem miejscu między mostami Taborowemi dla popasu i pojenia, gdzie dla przeszkodzenia sprzedaży przed rewizyą lub odpędowi na targowicę, a oraz dla zapobieżenia pomieszaniu się pojedyńczych spędów straże ustawione i inne środki użyte będą. Wojskowe straże policyjne mają polecenie zatrzymywać bez względu wszelkie bydło pędzone na lewy brzeg Dunaju, jeżli właściciele jego certyfikatami rewizyi wiedeńskiego komisaryatu targowego wykazać się niemogą. Na miejscach popasu zajmie się Dr. Nusser rewizyą bydła, przyczem w razie jakowegoś podejrzenia o zarazę zawezwie do pomocy członka komisyi dla konfiskacyi bydła z St. Marx. *(Rchsztg.)*

(Kurs wiedeński z 3. października 1850.)

Obligacye długu państwa 5% — $95^3/_8$; $4^1/_2$% — $83^3/_4$; 4% — $74^1/_2$; $2^1/_2$% — 50. Akcye bankowe 1165. Losy z 1834 roku 187; z 1839 roku 119. Akcye kolei półn. $110^1/_4$.

Hyszpania.

(Wiadomości potoczne z Madrytu.)

Madryt, 25. września. W krótce zaczną się festyny w pałacu. Na 4. października zapowiedziany jest wielki bal w apartamentach królowy Izabeli II.

— Ambasador francuski wyjechał dziś rano o 5tej godzinie do Paryża.

— W kilku towarzystwach mówiono o projekcie małżeństwa między starszą córką księżny Rianzares (Maryi Krystyny) a ministrem spraw wewnętrznych, który obecnie bawi w Tarançon. Niezdaje się jednak, aby ta pogłoska była uzasadniona.

— Słychać było, że p. Bravo Murillo, minister finansów, miał zamiar wystąpienia z gabinetu, a to z powodu dość znacznego powiekszenia budżetu wydatków na marynarkę; trudno przypuścić, aby podobne względy mogły spowodować jenerała Narvaez do dania dymisyi tak czynnemu i zasłużonemu ministrowi, jakim jest pan Bravo Murillo.

— Pan Antoine de Latour, sekretarz prywatny księcia Montpensier wyjechał do Anglii, zabawiwszy tu tylko dwa dni. Słychać, że głównym celem jego podróży jest zaproszenie familii księcia a szczególnie królowy Amelii, aby na dłuższy czas przyjechała do Andaluzyi na dwór księcia Montpensier. *(Ind.)*

Anglia.

(Dzienniki angielskie o zabiegach dyplomacyi.)

Londyn, 27. września. Z powodu częstych odgrażań się na dyplomacyę zwraca jeden z wczorajszych dzienników wieczorowych uwagę na to, że umiarkowanie gabinetu w ostatnich 35 latach tylko usiłowaniom tej zniesławianej dyplomacyi przypisać należy. Znani z

długoletnich zasług swoich na najrozmaitszych stanowiskach w przeprowadzaniu planów swego rządu dyplomaci tytejsi mieli w ostatnich czasach dość często sposobność niejedno zagrażające wojną zawikłanie państw europejskich w spokojny sposób rozstrzygnąć, a nawet sama rewolucya francuska niemogła wprowadzić w błąd ich umiarkowanego sposobu widzenia rzeczy. *(Rchsztg.)*

(Sir W. Goom. — Rozbicie paropływu „Superb".)

Londyn, 27. września. Sir W. Goom, nowo obrany i od rządu potwierdzony już naczelny wódz wschodnio-indyjskiego wojska, miewa na teraz jeszcze w Walmer Castle konferencye z księciem Wellingtonem. Odjazd jego w krótce nastąpi.

Paropływ *Superb*, który 24. odpłynął z St. Malo z 30—40 osobami, rozbił się niedaleko skały Minquiers. 8 osób utraciło przytem życie. Paropływ *Collier*, co zabrał resztę pasażerów, uderzył niespodzianie o sterczącą przed St. Hellier skałę, i niewiele brakowało, a osoby dopiero co ocalone, tudzież wszyscy inni pasażery parowca *Collier* byliby przed samym portem utonęli.

Francya.

(Depesza telegraficzna.)

Paryż, 1. września. 5% renta 92 fr. 35cent. 3% — 57 fr. 50 cent. Dziennik *Débats* pisze, iż książęta domu Orleańskiego uznają udzielność narodową, i nieprzypuszczają, iżby mogło przyjść do połączenia się z legitymistami. Barthelemy zjechać ma jeszcze raz do Frohsdorf. *(Oest. Corr.)*

(Podróż pana Persigny. — Stowarzyszenie „Dix Decembre". — Przeglądy wojsk pod Wersalem.)

Paryż, 29. września. Dzisiejszy *Monitor* urzędowy zawiera następujące doniesienie: „Pan Persigny, który niedawno wyjechał do Anglii, nieotrzymał od rządu żadnej misyi. Pan Persigny udał się do Londynu w sprawach wyłącznie osoby jego się tyczących." To doniesienie oznacza *Monitor* jako nadesłane od ministra spraw zagranicznych, poczyna więc także poddawać się nowej ustawie o druku.

Coraz więcej stwierdza się wiadomość, że stowarzyszenie *Dix Decembre* postanowiło nierozwiązać się, lecz *wytrwać*. Wczoraj wieczór odbyło się znowu liczne zgromadzenie *Decembrystów* w pewnym domu na przedmieściu St. Germain. Stowarzyszenie ubiega się więcej aniżeli kiedykolwiek za nowymi zwolennikami, szczególnie po przedmieściach. Lecz równie pewną jest rzeczą, że wielu socyalistów także do stowarzyszenia tego wstępuje, którzy innego nie mają w tym celu, jak w chwili stanowczej na własną korzyść obrócić plany i zabiegi stowarzyszenia.

Ciągle trwające przeglądy wojsk pod Wersalem a mianowicie towarzyszące tym przeglądom uczty zwracają na siebie bez przerwy oczy świata politycznego, przyczem jednak wyznać należy, że większość ludności, która sobie w ogóle sprzykrzyła politykę, mało się o to troszczy, i przyjmuje z prawdziwą letargią usiłowania agitatorskie dzienników politycznych. *(B. Z.)*

(Nowe oświadczenie o woli prezydenta.)

Paryż, 30. września. Któż właściwie przemawia w imieniu prezydenta republiki? Przed kilkoma dniami ogłosił Buletyn paryski: *czego chce prezydent* i rząd dezauował ten artykuł. Dziś zabiera głos redaktor dziennika *Constitutionnel*, dr. Veron, aby podać zamysły prezydenta do powszechnej wiadomości. Najgłówniejszy ustęp tego artykułu jest następujący: „Gdy Casimir Perrier po roku 1830 wstąpił do gabinetu, wtedy podał pewien publicysta, który podówczas z odwagą bronił polityki tego męża stanu, następujące warunki wytrwania w swojej przychylności: aby zażądał tytułu i funkcyi sekretarza w radzie ministeryalnej. I my również mogliśmy tylko pod tym warunkiem przyrzec rządowi prezydenta republiki naszą przychylność, jeżeli wtajemniczeni będziemy przynajmniej w ogólną politykę, którą zachować myśli i obznajomieni będziemy z postanowieniami, które przeprowadzić zamyśla.

„Wolno nam przeto i poczytujemy to sobie za obowiązek kraj oświecić, uspokoić, i możemy z najlepszem przekonaniem wyłożyć tu pokrótce politykę rządu.

Prezydent republiki niezrobi 18go brumaire, nienadużyje on owej potężnej władzy nadanej mu przez 9 milionów głosów; nie użyje on swojej popularności, której nabył przez mądrość i sprawiedliwość swoich czynów i przez pełne sławy wspomnienie imienia jego w armii, ku wywołaniu burzy przeciw naszej konstytucyi; pojmuje on, że właśnie tych kosztownych, nieprzezwyciężonych sił należy użyć tylko na zwalczenie demagogii i socyalizmu.

Louis Napoleon Bonaparte wyniesiony został na godność prezydenta republiki. Zdaniem jego wystawionoby kraj na niepotrzebne i niebezpieczne wstrząśnienie, gdyby chciano inną formę rządu ustanowić na miejscu tej republiki, która od czasu prezydentury z dnia 10. grudnia zdołała nadać krajowi dnie pokoju, szybkie ulepszenie publicznych dochodów i bezpieczne rozwinięcie się przemysłu i handlu.

W roku 1852 kończy się władza prezydenta. Polityką jego jest przyjmować wszelkie propozycye i proponować wszelkie ustawy, które przyszłości Francyi mogą się stać pożytecznemi, zupełnie tak jak gdyby mu rząd oddano na czas nieograniczony.

To jest polityka prezydenta, którą bez wahania się mógł bronić *Constitutionnel*, to jest polityka, której bronimy, a innej niebronilibyśmy.

Temi słowami chcieliśmy tam zwrócić uwagę gdzie niema niebezpieczeństwa, aby się tam zwróciła zkąd niebezpieczeństwo grozi. Partye demagogiczne i socyalistyczne drzemią; lecz korzystają z tej pauzy w działaniu dla pomnożenia i lepszego zorganizowania swojej armii w Francyi i w całej Europie.

Powtarzamy, że niepotrzeba się obawiać uzurpacyi ze strony prezydenta. Obawiać się należy niebezpieczeństwa walk między stronnictwami i pewnego zwycięztwa socyalizmu. Lecz na szczęście nikt niema prawa być obojętnym o przyszłość kraju, wielka liczba rad jeneralnych zaproponowała już rewizyę konstytucyi i przydłużenie władzy prezydenta; według tego obowiązkiem będzie zgromadzenia narodowego powziąć inicyatywę. Niemogąc przepowiedzieć jego planów i uchwał pokładamy nadzieje w jego patryotyźmie."

Włochy.

(Depesza telegraficzna.)

Turyn, 30. września. Dodatek do dziennika *Armonia*, w którym z powodu wygnania Franzoniego ministeryum bardzo ostro zaczepione zostało, kazano wczoraj skonfiskować. — Ministeryum wygotowało już budżet na rok 1851. — Temi dniami wyszła z druku broszura zawierająca ważne dokumenta i szczegóły o zajściach przy zgonie ministra Santa Rosa. *(Oes. Cor.)*

(Sprawa arcybiskupów z Turynu i Cagliari.)

Turyn, 28. września. *Risorgimento* usiłuje usprawiedliwić skondemnowanie wydalonych z kraju arcybiskupów z Turynu i Cagliari; utrzymuje, iż tyczące się postępowanie trybunału apelacyjnego jest zupełnie legalne, i zasadza się poczęści na dawnej praktyce sardyńskiego sądownictwa, poczęści zaś zastosowane jest do danego wyjaśnienia ze strony rady państwa po okazaniu się konstytucyjnego statutu. Przedmiotowi temu poświęca on całą swoją uwagę. A że *Risorgimento* jest jak wiadomo najznakomitszym dziennikiem partyi antiklerykalnej, przeto czuje to dobrze, iż sprawa obu arcybiskupów jest dla niego kwestyą żywotną. Przy końcu dziennika przytoczone są dowody, iż przy zapadnięciu wyroku zachowany był wszelki prawny porządek. Utrzymywała bowiem strona przeciwna, jakoby prezydenta trybunału powołali radzcy niedawno-co według własnej swej woli, — co jest rzeczą całkiem bezzasadną. Według dawnego obyczaju sądowego, jako niemniej i z powodu tak ważnej sprawy powołał był trybunał wszystkie wydziały sądowe na wspólne posiedzenie. Dalej zawiera doniesienie, iż arcybiskup Franzoni zdecydował się zamieszkać we Francyi, i że go już odwieziono do francuskiej granicy. — Taki sam wyrok wydał trybunał apelacyjny w Cagliari, na mocy którego odwieziono arcybiskupa Marongin na paropływie *Ichnusa* do Civitavechia z tego powodu, iż stale wzbraniał się uczynić swe odwołanie. *Armonia* powstaje z całą energią przeciw wyrokom obu trybunałów sądowych, uważa je za niekonstytucyjne, wyroki zaś potępia jako stronnicze, i przygania im więcej dla tej okoliczności, iż wyrok wydano na tajnem i nadzwyczajnem posiedzeniu. Nawet *Opinione* nie mogła o tem przemilczeć, iż forma skondemnowania obudziła powszechne we wszystkich kołach towarzyskich zadziwienie, i chociaż zresztą nie wątpi o legalnem postępowaniu ze strony sądowych trybunałów, wszelakoż sądzi to być w interesie samejże sprawiedliwości, iżby opinię publiczną oświecono względem zachowanej formy przy całej tej procedurze sądowej. *(Oestr. Corp.)*

Niemce.

(Depesze telegraficzne.)

Kassel, 2. października. Znaczniejsze posady administracyjne rozdano urzędnikom, po których spodziewano się większej powolności. Dyrektora obwodowego w Kassel przeniesiono do Hanau. Mówią, iż utworzono już nieustający sąd wojenny. Haynau suspendował komendanta gwardyi obywatelskiej. Z tego powodu odbyć się ma wieczorem zgromadzenie oficerów od gwardyi.

Dessau, 2. paźd. W miejsce ministra Plötz powołano pruskiego radzcę krajowego v. Selchow.

Karlsruhe, 30. września. Według dziennika *Deutsche Reform*, nie wyjdą już żadne wojska badeńskie z kraju ojczystego, mianowicie dla złych stosunków finansowych. *(O. Cor.)*

(Uchwała w sprawie kurheskiej.)

Frankfurt, 23. września. Do powszechnej *Augsburger Zeitung* donoszą ztąd: O uchwale którą zebrane tutaj głosy ściślejszej rady związkowego zgromadzenia powzięły 21go b. m. w sprawie kurheskiej, opowiadają tu sobie następujące szczegóły: We wszystkich punktach przychylono się do zdania pana Hassenpflug. Uchwała zezwala na pośrednią, moralną pomoc żądaną, polecając heskiemu rządowi, aby najprzód własnemi siłami zagrożony prawny stan rzeczy w Elektoracie przywrócił; przyrzeka bezpośrednią pomoc materyalną, gdyż, jeżeli namienione środki temu nie zaradzą, natenczas mają wkroczyć do Elektoratu bawarskie i hanowerskie wojska, które w tym celu na pogotowiu stać będą, poczem za zniesieniem sądów i czynności ich, prawdziwy stan wojenny przywrócą.

(Wiadomości bieżące z różnych państw niemieckich.)

Rozporządzeniem księcia elektora heskiego z 1. b. m. mianowano jenerała Haynau naczelnym dowódzcą w miejsce jenerała Bauer który zachorował. Jenerał Haynau grozi w swej proklamacyi, iż otrzymał rozciągłe pełnomocnictwo, i że z mieczem w ręku sprawować będzie urząd swój z bezwzględną surowością. Wydział sejmowy wystąpił z dodatkiem do zaskarżenia przeciw ministeryum. Natępują teraz translokacye wojska.

Skoncentrowanie wojsk pruskich pod Paderborn i Wetzlar zdaje się mieć na celu zasłonienie etapowych gościńców pruskich do księztwa elektoralnego wiodących, mianowicie na ten wypadek, jeźliby tam wkroczyć miały inne jeszcze jak pruskie wojska. Wszelako znane potąd rozlokowanie wojsk zdaje się być na ten wypadek zbyt niedostateczne, jeźliby Prusom przyszło wystąpić opornie przeciw interweniencyi innych mocarstw. Nie podlega już żadnej wątpliwości, iż z Berlina przesłano do rządu kurheskiego notę treści przyganiającej i odradzającej; z temwszystkiem jednak przyjąć tego nie można, iżby co do jej szczegółów miała tak brzmieć, jak-to depesza telegraficzna w dziennikach rozgłosiła.

Kassl. Ztg. donosi: „Według wiarogodnych zapewnień rozesłany ma być dzisiaj memoryał rządowy, tyczący się rozterek kurheskich, do wszystkich należytych dworów. Wydanie tego memoryału przyspieszano ile możności, zwłaszcza iż zagranicą miano o całej tej rzeczy takie tylko przedstawienia, jakie się zawierały w sprawozdaniach opozycyjnej prasy heskiej. Memoryał ten łącznie z dodatkami obejmuje do 17 drukowanych arkuszy.“

Z bojowiska szlezwicko-holsztyńskiego nie ma jeszcze dokładnych raportów; słychać, iż Duńczycy obsadzili Tönningen. Według nowych doniesień miano Duńczykom odebrać to miasto; upewniają też, iż także rozpoczęto już bombardowanie miasta Friedrichstadt. Król duński przybył do Szlezwign.

Atak rozpoczęto w celu opanowania bogatej krainy Eiderstedt, i by Friedrichstad z ujściem rzeki Edredonu (Ejder) poddać w moc Holsztyniau, przezco odjętoby Duńczykom sposobność odtamowania rzeki Treene, a całą stronę zachodnią uczynionoby odsłoniętą pozycyą, przecinającą duńskie stanowisko, i nastręczającą łatwy nań atak. *(Austr.)*

(Mianowanie jenerała Haynau naczelnym dowódzcą. — Obwieszczenie.)

Kassel, 1. października. Ojciec teraźniejszego ministra wojny, a brat c. k. austryackiego feldzeigmaistra, pensyonowany jenerał-lejtnant Haynau otrzymał i przyjął naczelne dowództwo nad wojskiem. Odnośne rozporządzenie, którem Bauer dla słabości swego zdrowia zostaje dymisyonowany, a tamten w miejsce jego mianowany, drukuje się właśnie i będzie wraz z dziennikiem ustaw wydane. Równocześnie wydał Haynan uwiadomienie, które tu dosłownie zamieszczamy:

Ogłoszenie naczelnego wodza.

Po uchyleniu się przed trzema laty z wojskowego stanu do prywatnego życia, i przypatrując się spokojnie niejednym zabiegom, sprzeciwiającym się uczuciu wiernego Hessa, zostałem teraz przez Jego królewiczowską Mość Elektora, zupełnie niespodzianie, na czas wojennego stanu naczelnym wodzem w naszej ojczyźnie mianowany, i zaopatrzony obszernem pełnomocnictwem, abym wynikły od stanów krajowych, niepomnych na swą powinność w odmówieniu wszelkich dla potrzeb państwa podatków, równie jak i przez przywłaszczenie i poduszczenie nieustającego wydziału wywołany opór przeciw wydanym przez Monarchę konstytucyjnym rozporządzeniom złamał, i prawny porządek państwa znowu przywrócił.

Że, jako 71letni starzec, chętnie usłuchałem głosu mego Monarchy, i obrane przezemnie samego skromne zacisze zamieniłem na pracę i natężenia haniebnego w oczach zwodzicieli urzędu, niech to będzie dla każdego nie tylko najwyraźniejszym dowodem, że zupełnie jestem przekonany o prawości przedsięwziętych przez Jego królewicz. Mość kroków, lecz także, że gorliwie i sprzężysto bez wszelkiej bojaźni odpowiem położonemn we mnie przez mego Monarchę zanfaniu, i że odtąd wszyscy krnąbrni — bądź w biernym bądź w czynnym oporze poznają, że ufając w pomoc wszechmocnego Boga, potrafię nawet jako sędziwy starzec wykonywać poruczony mi urząd sprawiedliwości i z energią dzierzyć oręż zwierzchnictwa.

Kassel, 1. października 1850.

Naczelny wódz
v. Haynau, jenerał-lejtnant.

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 1. października.)

Met. Austry. $5^0/_0$ — $79^5/_8$; $4^1/_2{}^0/_0$ $68^7/_8$. Akcye bank. 1160. Sard. $33^1/_3$. Hyszp. $3^0/_0$ — $34^1/_2$. Polskie 300 — 135 L.; 500 — 81.

Prusy.

(Depesza telegraficzna.)

Berlin, 3. października. Książę i księżna Oldenburska zjechali do Warszawy. Cesarz nie będzie rezydować w Warszawie. *(Austr.)*

(Mianowania.)

Wrocław, 2. października. *Staats-Anzeiger* ogłasza mianowanie tajnego radzcy legacyjnego *v. Sydow* prowizorycznym *podsekretarzem stanu* dla spraw zewnętrznych, tudzież *zastępcą Prus* i *prezydentem* w kollegium książąt. Dalej umieszcza tenże dziennik wyciąg protokolarny tyczący się ostatniego posiedzenia kollegium książąt, w którym przytacza obszernie pożegnawczą mowę ministra *v. Radowitz*. Wyciąg wspomniony kończy się tem uwagi godnem doniesieniem: „Posiedzenie zostało zamknięte po wzajemnem udzieleniu sobie objaśnień względem będących w toku negocyacyi między pruskim, a c. k. austr. rządem co do *administracyi własności związkowej i nowego ułożenia konstytucyi dla związku obszerniejszego.*“ *(Bresl. Z.)*

(Posiedzenie prowizorycznego kollegium książąt.)

Berlin, 2. października. Na wczorajszem 33. posiedzeniu *prowizorycznego kollegium książąt* złożył na stole tutejszy pełnomocnik, pan *Sydow*, swoje pełnomocnictwo jako teraźniejszy przewodniczący kollegium w miejsce pana ministra Radowitz. Potem odczytano niektóre od tutejszej strony depesze w sprawie kurheskiej, jednę napisaną do Wiednia, a drugą do tutejszego sprawującego interesa przy rządzie kurheskim pana Thile. Rozwinięte w nich zdania dawniejszych zasad znalazły w kollegium zupełne uznanie. Zaraz potem nadeszły znowu od niektórych rządów doniesienia o odmówionem przez nich podpisaniu udzielonego przez Austryę protokółu do mniemanego związkowego zgromadzenia, tak iż się nawet w tej sprawie zgodnego postępowania zastępowanych w kolegium rządów z pewnością spodziewać można. W końcu uchwalono na wniosek jednego z członków, polecić wydziałowi konstytucyi, aby ze względu na zbliżający się z dniem 15. b. m. koniec prowizoryum Unii, zdał sprawę, co od tej chwili wspólnym interesie państw sprzymierzonych dalej ma nastąpić.

(Kurs giełdy berlińskiej z 3. października.)

Dobrowolna pożyczka $106^1/_8$. Oblig. długu pań. 85. Akcye banku $96^1/_4$. Pols. listy zast. $94^3/_4$. Pols. 500 — $80^3/_8$; 300 — $135^1/_4$ L. Frydrychsdory $13^1/_{12}$. Inne złoto za 5 tal. $11^1/_{12}$. Austr. bank. $86^1/_2$.

Rosya.

(Podróż Jego ces. Mości do Moskwy. — Reskrypt cesarski.)

Petersburg, 24. września. Najjaśniejszy Cesarz, raczył wyjechać z Petersburga dnia 7. września, o godzinie $1^1/_2$ z południa koleją żelazną do stacyi Czudowo, zkąd Jego cesarska Mość odjechał dalej szosą; zaś z wyższego Wołoczka, Najjaśniejszy Pan również raczył pojechać koleją żelazną do wsi Kolcowej za miastem Twerem, a potem Jego cesarska Mość udał się w dalszą podróż szosą, i przybył do Moskwy dnia 8. września, o godzinie 10. wieczorem.

Reskrypt cesarski, wydany do p. dowódzcy korpusu 3go piechoty, jenerała jazdy, jeneral-adjutanta, hrabiego Rüdigera. — Hrabio Teodorze synu Bazylego! Z serdecznym żalem zgadzając się na uwolnienie was od zajmowanego przez was urzędu, nie mogę niezwrócić słusznej uwagi na nader pożyteczne prace wasze, w ciągu dwudziesto-letniego dowództwa 3cim korpusem piechoty. Wojska tego korpusu doprowadzone zostały przez niezmordowaną waszą staranność do wzorowego pod wszelkiemi względami porządku, i podczas ostatniej wojny węgierskiej odznaczyły się pod osobistem waszem przewodnictwem świetnemi czyny. W dowód szczególnej Mojej ku wam życzliwości, mianowałem was członkiem rady państwa, będąc najzupełniej przekonanym, że i w nowym zawodzie okażecie takąż pożyteczną czynność, jaką ciągle odznaczała się długoletnia i gorliwa służba wasza dla tronu i ojczyzny. — Pozostaję na zawsze ku wam przychylnym.

Na oryginale własną Jego ces. Mości ręką napisano:
„Mikołaj.“

W Petersburgu, dnia 26. sierpnia 1850 r.

— Z Nowgorodu, 2. (14.) września. —

Dnia 31. sierpnia, o godzinie $8^1/_2$ wieczorem, Ich cesarskie Wysokości Wielcy książęta Mikołaj Mikołajewicz i Michał Mikołajewicz, raczyli przybyć z Petersburga do Nowogrodu, i odjechać w dalszą drogę traktem do Moskwy. *(Gaz. Warsz.)*

Turcya.

(Sympatye dla postępu.)

Konstantynopol, 21. września. Obeszłoby się podobno bez przytaczania przykładów, iż ten lub ów mufti przybywszy z odległej jakiej prowincyi cesarstwa do Stambułu, objawia swe życzenie zapoznania się z Sir Stratford-Canningem, by tem dowodzić sympatye Turków dla tego męża i jego narodu, jako niemniej sympatye muzułmanów dla postępu w ogólności. Dowodzą to już dostatecznie firmany w. sułtana tyczące się wzniesienia trybunału handlowego i jego konstrukcyi, równouprawnienia różnych konfesyi w tych sądach — a jeźliby potrzeba większych jeszcze na to dowodów, tedy stanowi je bułgarska deputacya, która życzenia swego narodu zaniosła do Stambułu. Pomnąc na zasady sprawiedliwości i umiarkowania zalecane ciągle od w. porty zwierzchnikom po prowincyach, przekonano się, iż niektórym prożbom Bułgarów niepodobna odmówić, i że niektóre ich skargi są wcale słuszne. Przy ułumieniu powstania bośniańskiego i bułgarskiego popełniono niejedno nadużycie, a nawet dopuszczono się okrucieństwa, i niepodlega żadnej wątpliwości, iż porta dotknie karą obie strony. Zamiar jej wprowadzenia reform do tych prowincyi dowodzi już i ta okoliczność, iż dotychczasowego wezyra Bośnii, Hafiz Baszę, mianowano gubernatorem w Adryanopolu, a dawniejszego namiestnika z Adryanopola, Hajreddin Baszę gubernatorem Bośnii. Zresztą panuje w Turcyi zupełna spokojność. *(Wand.)*

(Rozporządzenia dla Bułgaryi.)

Z nad-granicy bułgarskiej 21. września. W tych dniach otrzymał rząd serbski od samych chrześcian bułgarskich poufne doniesienie, że Bułgarowie z postępowania Reszyd Baszy jak najzupełniej są kontenci. Po przybyciu swém do Niszy rozporządził basza natychmiast dla wypełnienia otrzymanych od porty poleceń:

1) aby tych chrześcian, którzy bez wielkiej winy jęczą w więzieniu, puszczono natychmiast wszystkich na wolność. 2) Usunął wielu Buljukbaszów od urzędu i za radą prawych mężów mianował innych na ich miejsce. 3) Zakazał poborcom podatku bez rozkazu własnego udawać się pomiędzy lud; 4) auguryę zakazał zupełnie, tak że nikomu niewolno pod najsurowszą karą wymuszać od ludzi drzewo lub inny materyał budowlany, co dotychczas lud bezpłatnie dostarczać musiał; 5) Spahom podróżującym niewolno wymagać nic od nikogo, wyjąwszy wodę tylko; na targach zaś muszą oni wszystko, tak samo jak kupcy za gotowe pieniądze kupować; ktokolwiek przekroczy ten zakaz będzie za karę przez 5 miesięcy nosić żelaza na nogach. 6) Tak zwana *Schura* została zniesiona w skutek rozlicznych rozporządzeń cesarskich; zresztą rozporządził rząd także, iż każdy chcący przejść na islamizm, musi wprzód zwołać familię swoją i postarać się o jej pozwolenie; jeżli zaś familia niepozwoli na to, natenczas ma być mający chęć do renegacyi oddany na trzy dni biskupowi lub popowi dla porady duchownej; jeżli zaś i potem jeszcze zostanie wiernym postanowieniu swemu, może zostać Turkiem. 7) Nakoniec mogą odtąd także i chrześcianie być przyjmowani za świadków tak dobrze jak Turcy, albowiem taka jest wola Sułtana, w obliczu którego wszyscy są równi i rajami jego. Skuteczność tych rozporządzeń stanie się nadzwyczajną, one bowiem ułatwią niezmiernie cywilizacyę bułgarską. (S. N.)

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie z dnia 7. października.)

Lwów. Dziś płacono na naszym targu za korzec pszenicy 19r.45k.; żyta 13r.20k.; owsa 5r.58k.; prosa 13r.; hreczki 10r.42k.; kartofli 4r.30k.; — cetnar siana kosztował 2r.38k.; okłotów 2r.21k.; — sąg drzewa twardego sprzedawano po 31r. 15k., sosnowego po 25r. — Jęczmienia, grochu i drzewa dębowego niebyło na targu. — Drobna sprzedaż bez odmiany.

(Targ na woły w Ołomuńcu.)

Ołomuniec, 2. października. Dzisiejszy targ na bydło cokolwiek lepszy, niż przedtem; bo przypędzono 533 sztuk wołów, a mianowicie Eliasza Stamberger z Nowego-Sącza 30; Mojżesza Stamberger i Dawida Geiger z Rymanowa 31 i 33; Mechela Friedentag z Sokołowa 52; Berla Lindenbaum z Rozwadowa 38; Mojżesza Löw 65; a w miejszych partyach 284. W drodze sprzedano przeszło 2000 sztuk dla Wiednia, Pragi i Berna i płacono za parę ważącą 8½ — 10 cetnarów, 382 złr. 30 kr. — 512 złr. 30 kr. w. w. i dawano na 100 sztukach w przecięciu 5¼ radości. — Zdaje się, że zaraza na bydło nie jest tak znaczna, zwykle bowiem w takich przypadkach większy krzyk, niż rzecz sama, co szkodzi ogólnemu obrotowi. — Cena bydła spadła już cokolwiek, a jeżeli handel bydłem oczyści się kiedy ze szpekulantów, czego się od rządu spodziewać można, wtedy wszystko pójdzie pomyślniej tak dla kupujących i sprzedających, jakoteż dla konsumującej publiczności. — W Wiedniu było w tym tygodniu 1840 sztuk wołów na targu, cena spadła na 50—55 złr. w. w. za cetnar.

(Handel zbożem.)

Gdańsk, 28. września. Targ londyński 23. b. m. żadnej w cenach zboża nie przyniósł odmiany. Piękna krajowa pszenica po cenach ostatniego tygodnia z łatwością została rozkupioną; na wyższe zagraniczne gatunki więcej okazywało się żądania, a tylko ziarno liche lub w transporcie zgrzane po zniżonych ofiarowano cenach. Powszechna opinia co do szczupłości tegorocznego zbioru coraz bardziej się ustala. A lubo pod wpływem wolnego handlu, i do obliczenia niepodobnych jego skutków, wysokich cen zboża oczekiwać nie można, materyalne jednak podniesienie wartości zdaje się koniecznem; czyli to jednak nasąpi natychmiast, lub też zdecyduje się aż z przyszłą wiosną, trudno dziś obrachować, gdyż świeże zniesienie cła zmieniło zasady i stosunki wszelkich zbożowych tranzakcyi.

W ciągu ostatniego tygodnia przybyło do Londynu:

	Pszen.	słodu,	jęcz.,	owsa,	żyta,	bobu,	rzep.,	siem. ln.,	mąki
z kraju	4522	6677	688	2309	—	1697	—	—	17357
z zagra.	10925	—	7537	33982	—	2512	667	5803	6702.

Stan angielskich prowincyonalnych targów wcale się nie zmienił. Poprawa niektórych równoważy się zniżeniem w innych miejscach. Rzecz tylko uwagi godna, że w Szkocyi, gdzie zbiór ma być najlepszy, jest ogólna ku podniesieniu cen dążność.

Kartofle wszędzie chore, ale choroba zagrażającej formy nie przybiera; rolnicy jednak pospieszają z wyprzedażą po najniższych cenach, a taniość nadzwyczajna kartofli zmniejsza konsumcyę chleba i szkodzi zbożowym targom.

We Francyi i Belgii handel w odrętwieniu, a ceny z trudnością się utrzymują. Mąka francuska znowu w Londynie angielskiej robi konkurencyę.

Ostatnie holenderskie targi znacznie były ożywione, i spekulanci znowu wyszli na scenę.

Ameryka ma się cieszyć obfitym zbiorem. Ostatni parostatek zrzywiózł wszakże wiadomość, że uragany w kilku prowincyach ogromne w zbożach porobiły zniszczenia, i skutkiem tego ceny mąki i pszenicy ustaliły się, a w niektórych portach trochę poszły w górę.

Na Gdańskiej giełdzie żadnego nie mieliśmy ruchu i w ciągu tygodnia sprzedano ze statków pszenicy łasztów 342, żyta 74, grochu 6, ze spichrza pszenicy łasz. 54.

Małe tylko partje i to w najniższych i najtańszych gatunkach z rąk do rąk przechodziły po cenach 20 guld., niższych jak w ostatnim tygodniu. Do spekulacyi tém mniej było chęci, że okrętów prawie nie ma do użycia.

Za łaszt pszenicy ważącą funtów	płacono: guld. za łaszt	za korzec złp. gr. do złp. gr.
127 — 129	340 —395	25 17 — 29 22
129/30 — 131	390 —440	29 10 — 33 2
131/2 — 133	— —462½	— — — 34 22
Żyto 122 — 126	210 —225	15 26 — 16 22
Groch	250 —300	18 24 — 22 16
Pszenica ze spich. 130 — 131/9	390 —425	29 10 — 31 22

Pszenice świeże w różnych okazywały się kondycyach; obok pięknych widziano wiele partyi lichych i zarażonych śniedzią.

W ostatnim tygodniu na 8 berlinkach, 4 gabarach, 36 tratwach przeszło pod Toruniem 347 łasztów pszenicy polskiej, 9650 belek sosnowych, 500 dębowych, 24⅔ łasztów dębowych dylów i 6 tratew klepek.

Wysokość wody pod Toruniem 3 stopy cali 1.

Kursa zamian. Londyn 3 miesięczny 202½, Amsterdam 100 i pół, Warszawa 97½, Hamburg 44⅞.

Makowski, Kendzior et Comp.

Kurs lwowski.

Dnia 8. października.

W monecie konwencyjnéj.	gotówką złr.	gotówką kr.	towarem złr.	towarem kr.
Dukat holenderski	5	26	5	31
Dukat cesarski	5	31	5	33
Półimperyał zł. rosyjski	9	32	9	33
Rubel śr. rosyjski	1	50½	1	51
Talar pruski	1	42	1	43
Polski kurant i pięciozłotówk.	1	21	1	22
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	94	30	94	54
Galicyjskie listy zastawne w kasie Tow. Kredyt.	95	30	96	—

(Kurs wekslowy wiedeński z 3. października.)

Amsterdam 163¾ p. 2. m. Augsburg 118 p. uso. Frankfurt 118 p. 3. m. Genua 136½ p. 2. m. Hamburg 174 p. 2. m. Liworno 115 p. 2. m. Londyn 11.42 p. 3. m. Paryż 139¼ p. 2. m. Agio dukata ces. 23⅞. Napoleondor. 9.18. Szufryn. 16.15. Agio śrebra 17¼.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 7. października. Hr. Maldeghem Karol, z Krakowa. — PP. Jędrzejowicz Kazimierz i Dawid, z Czaplego. — Jędrzejowicz Maksymilian, ze Śniatyna. — Poremba Kazimierz, z Kłodna. — Horodyński Tomasz, z Krogulca. — Papara Mieczysław, z Wierzbicy.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 7. października. Hr. Cetner Albert, do Białegokamienia. — PP. Bogdanowicz Maksymilian, do Przemywółek. — Komarnicki Bolesław, do Jackowiec.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 7. października:

Pora	Barometr wmierze wied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	" ‴ ⁗				
6 god. zr.	28 0 9	+5,5°	+ 8,3°	wschodni	pochm.
2 god. zr.	28 0 9	+8°	+ 5,5°	"	"
10 g. w.	28 0 8	+7,5°		—	"

T E A T R.

Dziś: komedye niem.: **„Capitain Charlott"** i **„Indienne und Zefirin."**

Jutro: kom. polskie: **„Przebudzenie się Lwa"** i **„Przyjaciółki."**

We czwartek: komedya niem.: **„Dichter und Bauer."**

W piątek: komedya polska: **„Faustyn, Cesarz Hajtyjski."**

Główny Redaktor **M. Szreniawa Sartyni.**

Z c. k. galic. Drukarni rządowéj